

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok II.

Sroda 5-go października 1932 roku.

Nr. 228.

Marszałek Piłsudski wzorem dla Hindenburga.

BERLIN. Główny organ hitlerowców „Völkische Beobachter” w art. p. t. „Metody rządów Piłsudskiego” pisze, iż podczas jednej z wizyt posła polskiego w Berlinie, Wysockiego u Hindenburga — prezydenta Rzeszy za pytywał o zdrowie Marszałka Piłsudskiego i miał szczególnie się zainteresować metodami rządów w Polsce i wyrazić zazdrość z powodu stosunkowo młodego wieku Marszałka Piłsudskiego.

„Völkische Beobachter” pisze, iż Hindenburg widocznie studiował metody rządów w Polsce na własny użytek.

Ostatnie wydarzenia w Niemczech dowodzą, że Hindenburg wiele się od Piłsudskiego nauczył, jak również, że ministrowie Rzeszy zdołali wiele przejąć z metod polskich.

Dziennik powtarza za jednym z polskich pism, wiadomość, iż w najbliższym czasie wydane mają być po niemiecku pisma i mowy Marszałka Piłsudskiego.

Nagrody za lot europejski przywiezione do Warszawy.

Do Warszawy powrócili dwaj przed stawiciele Aeroklubu Rzplitej, mjr. Bohdan Kwieciński i pilot Skarżyński, którzy udali się do Berlina samolotem po odbiór nagród, zdobytych w ostatnim locie europejskim przez ekipę naszą ze śp. por. Żwirki i inż. Wigury na czele.

Pomyślny lot kpt. Karpińskiego. Lądowanie w Bułgarii.

O locie kpt. Karpińskiego, który w niedzielę wystartował z Warszawy do wielkiego lotu nad Azją, nadeszła wczoraj pierwsza wiadomość.

W niedzielę o godz. 16.50, a więc w 11 godzin od chwili opuszczenia Warszawy, kpt. Karpiński wylądował w miasteczku Sliven w Bułgarii o 100 km. od Morza Czarnego.

Kpt. Karpiński miał zamiar lądować poraz pierwszy w Konstantynopolu, jednak wskutek niezwykle silnych wiatrów i mgły, nie mógł dociągnąć do końca pierwszego etapu i wylądował znacznie bliżej, przebywszy jednak prawie taką odległość, jaka go dzieliła z Warszawy do Konstantynopola, czyli około 1400 km. Kpt. Karpiński wylądował dobrowolnie, a nie przymusowo, nie chciał bowiem w nocy lecieć nad Czarnym Morzem, co związane byłoby z pewnym niebezpieczeństwem.

W poniedziałek o świcie kpt. Karpiński wystartował do dalszego lotu, trzymając się kierunku na Konstantynopol i Bagdad.

Ponowny wybór Polski do Rady Ligi Narodów.

GENEWA. Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów znalazła się sprawa ponownego wyboru Polski do Rady Ligi Narodów.

Przewodniczący Politis odczytał regulamin wyborów, który przewiduje tajne głosowanie, przyczem prawo ponownego wyboru musi być przyznane większością dwóch trzecich głosujących z wyjątkiem głosów nieważnych i kartek białych.

Po złożeniu w urnie wyborczej kartek przez delegatów wszystkich państw, przewodniczący ogłosił głosowanie za zamkniętą, poczem ogłoszo-

no wyniki głosowania. Liczba głosujących wynosiła 51, w tem kartek białych oddano 4, głosów ważnych 47. Za reelekcją Polski oddano 41 głosów, przeciw 6. Wymagana większość wynosiła — 31.

Wobec tego, przewodniczący oświadczył, że Polska została ponownie wybrana do Rady. Wyniki głosowania przyjęte zostały gorącymi oklaskami.

Nadto wybrani zostali do Rady: na miejsce Jugosławii — Czechosłowacja, na miejsce Peru — Meksyk.

Japonia wywołała wojnę.

Ogłoszenie raportu komisji Lyttona.

W Genewie, Tokio i Nankinie ogłoszono równocześnie raport komisji Lyttona w sprawie Mandżurji. Raport obejmuje 150 stron druku i omawia wyczerpująco historyczne, polityczne i gospodarcze tło zatargu oraz jego przebieg i możliwość jego załatwienia. Raport stwierdza, że ruch niepodległościowy w Mandżurji, o którym nie słyszano przed r. 1931, został wywołany obecnością wojsk japońskich i gorliwością urzędników japońskich, specjalnie w tym celu wysłanych. Raport nazywa państwo mandżurskie państwem w cudzoziemiu.

Komisja stwierdza, że Chińczycy nie popierają rządu mandżurskiego. Gospodarcza współzależność obu krajów wymaga zbliżenia ekonomicznego, które jest jednak niemożliwe, dopóty jedno państwo ucieka się do siły zbrojnej, a drugie do bojkotu.

Omawiając zasady i warunki załatwienia zatargu, komisja odrzuca 2 możliwości: przywrócenie stanu dawnego, gdyż spowodowałoby to jedynie nowe trudności oraz załatwienie, któreby polegało na utrzymaniu i uzna-

niu obecnego stanu rzeczy, co jest sprzeczne z interesami Chin, a nawet wątpliwe, by było pożyteczne dla Japonji.

Następnie zaleca, aby przy załatwianiu zatargu brane były pod uwagę interesy Chin i Japonji, jak i Sowieców. Komisja uważa również za niezbędne zbliżenie gospodarcze między Chinami i Japonją, oraz współpracę międzynarodową dla rekonstrukcji Chin.

Komisja zaleca, by Rada Ligi Narodów wezwała Japonję do dyskusowania nad załatwieniem zatargu w myśl tych wskazań.

GENEWA. — Omawiając ogłoszony raport komisji Lyttona, która genewskie podkreślają, że sprawozdanie uznaje suwerenność Chin nad Mandżurją. Raport przeciwstawia się tezie japońskiej o konieczności odłączenia Mandżurji od Chin. Również twierdzenie Japonji, że utrzymanie japońskich sił zbrojnych dla zwalczania bandytyzmu jest konieczne, odparte zostało przez komisję Lyttona.

jest ofiarą intryg i zawiści współzawodników, przyczem wskazuje na swego pomocnika Brauna.

Maciejewski złożył również skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, domagając się przyznania mu emerytury w razie nieprzyjęcia go z powrotem na stanowisko kata.

W tej samej sprawie zjawił on się podobno w przedsiönku gmachu Sejmu, lecz nie został wpuszczony.

Doki okrętowe w płomieniach.

PARYŻ. W niedzielę w nocy wybuchł pożar w dokach okrętowych „Societe des forges et chantiers” w Seyns-sur-mer, w bezpośredniej bliskości śródziemnomorskiego portu Tuluzy. Ogień rozszerzył się z gwałtowną szybkością. Ponieważ w dokach znajduje się wiele okrętów w budowie, wezwano wszystkie okoliczne straże pożarne. Ogień wyrządził olbrzymie straty. Składy części zastępczych marynarki zostały całkowicie zniszczone.

Zderzenie pociągów pod Stanisławowem.

Wczoraj o godz. 6:55 na stacji Tatarów zderzył się wjeżdżający na stację pociąg osobowy ze stojącym na stacji pociągiem towarowym.

Powodem katastrofy było niewłaściwe nastawienie zwrotnicy. Przy zderzeniu kontuzjonowane były 24 osoby, w tej liczbie 6 pracowników kolejowych. Na miejsce wypadku wyjechała komisja dyrekcyjna. Przerwy w ruchu nie było. Pociąg osobowy uległ trzygodzinnemu opóźnieniu.

Kat Maciejewski czyni starania.

Jak wiadomo, kat Maciejewski został zwolniony ze swego stanowiska za pijaństwo. Przeciwko tej decyzji Maciejewski złożył skargę na ręce ministra sprawiedliwości. W skardze swej kat Maciejewski podnosi, że w czasie swojej praktyki wykonał bez zarzutu 100 egzekucyj i skarży się, że

Wzrost eksportu polskiego do Litwy.

We wrześniu zauważono znaczne ożywienie się tranzytu kolejowego na stacjach granicznych. Stalpce, Olechowiec, Turmonty i Raczki.

Zwraca uwagę wzrost eksportu do Litwy, dokąd przeszło 48 wagonów różnych towarów, 30 drzewa, 15 węgla, 10 wag. żelaza, stali, cyny i marmuru kieleckiego.

Zamówienie towarów polskich czynione przez kupców litewskich, wzrasta z każdym miesiącem.

De Valera zwyciężył.

LONDYN. Król angielski na wniosek de Valery przyjął dymisję Mac Neilla ze stanowiska generalnego gubernatora Wolnego Państwa Irlandzkiego.

Przypomnieć należy, że przed niedawnym czasem Mac Neill zaprotestował przeciwko zdecydowanemu brakowi kartuazji ze strony dwóch ministrów Wolnego Państwa, przyczem zagroził swą dymisją w razie, gdyby nie uzyskali zadośćuczynienia.

Irak w Lidze Narodów.

GENEWA. Na przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęto jednogłośnie jako nowego członka Ligi królestwo Iraku, które dotychczas z ramienia Ligi administrowane było przez Wielką Brytanię. Delegaci Iraku niezwłocznie po wyborze wzięli udział w obradach Zgromadzenia.

Wskutek trzęsienia ziemi Grecja traci przylądek.

ATENY. Na półwyspie Chalcedońskim utworzyła się w ziemi głęboka szczelina długości 6 km., która oddziela od stałego lądu długi przylądek, wysunięty w morze. Przylądek w ciągu jednego dnia odsunął się od lądu o 40 m. i przypuszczają, iż lada dzień zostanie zatopiony przez morze. Angielska marynarka wojenna prowadzi w dalszym ciągu akcję ratunkową wśród ludności.

Opozycja przeciw rządowi w Anglii.

LEICHESTER. Otwarcie dorocznej konferencji Labour Party zaznaczyło się gwałtownymi atakami przeciwko rządowi narodowemu, specjalnie zaś przeciwko zawartym w Ottawie układom o taryfie celnej.

Henderson odpierał ataki przewodniczącego konferencji Lathana, który określił program protekcyjnistyczny rządu, jako zamaskowane dążenia reakcyjne.

Chiny niezadowolone

z raportu komisji Lyttona.

NANKIN. Chiński prezydent ministrów, Wang Sinwej, oświadczył, że rząd chiński nie wyrzekł się jeszcze nadziei, iż Liga Narodów uwzględni interesy Chin. Wang Sinwej twierdzi, że powstanie w Mandżurji może szybko rozwiązać sprawę sporne, aniżeli Liga Narodów.

Gen. Maa wystosował do prezyden-

Kino „MUZA” II Aleja 43
2 filmy: dramat i sensacja
W lasach Polskich
Pogram II:
Dramat sensacyjny osnuty na tle przeżycia młodego Indianina p.t.
Czerwono-skóry dzentelmen.

ta republiki list, w którym podkreśla swoją łączność z centralnym rządem chińskim i oświadcza, że do ostatniej kropli krwi będzie walczył o wyzwolenie Mandżurji.

Ekscesy przeciwydowskie w Wiedniu.

WIEDEN. W drugiej dzielnicy Wiednia usiłowali hitlerowcy urządzać pogrom żydowski.

Napadli oni na kawiarnię Speria, która z powodu świąt żydowskich zamieniona została w dom modlitwy. Z okrzykiem „Jude verrecke” wpadli napastnicy do lokalu, gdzie zgromadzonych było 280 modlących się żydów, zniszczyli doszczętnie urządzenie kawiarni i pobili pałkami i pretami obecnych.

Rabin zdołał ze swą torą opuścić lokal boczem wyjściem. Policja przywróciła porządek. Aresztowano około 30 hitlerowców.

Druga część oddziału hitlerowców ruszyła na dom modlitwy żydów ortodoksyjnych, policja zawczasu przeszkodziła jednak ekscesom.

Reorganizacja angielskiej floty woj.

LONDYN. Flota wojenna Wielkiej Brytanii zostaje zreorganizowana. Flota śródziemnomorska będzie połączona z flotą, stojącą w portach angielskich. Na morzu Śródziemnym pozostaną tylko okręty drugiej kategorii: lekkie krążowniki, torpedowce, łodzie podwodne i mniejsze transportowce samolotów.

Koncentrację floty w portach Anglii rząd angielski tłumaczy tem, że siły morskie dla obrony Anglii bez floty śródziemnomorskiej nie byłyby w stanie bronić wybrzeży i ochronić handlu morskiego. Flota dominów będzie wzmocniona.

Echa bankructwa „Kreditanstalt”.

WIEDEN. Ogłoszone rozprządzenie, zapowiadające sekwestr majątków osób, które spowodowały bankructwo austriackiego zakładu kredytowego, wywołało nader silne wrażenie. Chodzi tu o pretensje państwa w sumie 20 milionów szylingów. Na sumę tę złożyły się tantjemy, pobrane przez b. kierowników zakładu, mimo, że zakład ten był od r. 1928 niewypłacalny.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”

Dziś i dni następnych.
Wielki niesamowity film wzruszeń,
grozy i emocji p.t.

PAJAK wzruszający dramat człowieka, który nic o sobie nie mógł powiedzieć.
Nad program: Tygodnik Dźwiękowy
Foxa oraz dodatek z cyklu Na szerokim świecie.

DZWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

Najpotężniejsze arcydzieło dźwiękowe — Najstynniejszy film świata!
Genjalny król ekranu **IWAN MOZZUCHIN** ukaże się w swym jedynym
w roku bieżącym arcydziele p.t.

„Sierżant X” (Nieznany sierżant)

Wielki dramat człowieka, który umarł dla świata, lecz żył w Legii Cudzoziemskiej dla siebie i swej miłości. — **Iwan Mozzuchin** w roli tytułowej, a w głównej roli kobiecej, piękna **Suzy Vernon**.

NAD PROGRAM: TYGODNIK DZWIĘKOWY PARAMOUNTU

Serum przeciw Heine-Medina

wynaleziono w Niemczech.

LIPSK. Wydział seroc-bakterjologiczny zakładu Behringa w Marburgu, wynalazł skuteczny środek do zwalczania paraliżu dziecięcego za pomocą serum, pochodzącego z krwi rekonwalescenta, którą zakład otrzymuje w wielkich ilościach z całej Rzeszy.

Poczynione już w tym kierunku próby dały wynik pozytywny. Zakład odstępuje serum w każdej ilości jedynie za zwrotem własnych kosztów.

Atak lotniczy w Berlinie.

BERLIN. W związku z odbywającą się obecnie w Berlinie wystawą sportowo-lotniczą, urządzono na lotnisku w Tempelhofie wielki pokaz lotów, połączonych z popisami i wyscigami samolotowymi. Udział wzięło około 100 aparatów.

Szczególne zainteresowanie wzbudził pokaz ataku lotniczego na obiekty fabryki amunicji. Atakowane obiekty otoczone zostały najpierw zasłoną z mgły, poczem nastąpiło ich zbombardowanie.

W programie wyraźnie zaznaczono, że pokaz odbywa się pod hasłem niebezpieczeństwa, grożącego krajowi „pozbawionemu” aktywnego lotnictwa wojskowego.

Zawieszenie broni w Brazylii.

LONDYN. W niedzielę nastąpiło podpisanie zawieszenia broni między dowództwem brazylijskiej armii federalnej i dowództwem wojsk powstańczych.

Powstańcy zgadzają się na oddanie broni, wycofanie swych wojsk z zajmowanych stanowisk, zwolnienie więźniów politycznych oraz zdjęcie sekwestru z okrętów, znajdujących się w porcie Santos.

Kapitulacja powstańców wywołała w Sao Paulo wielkie niezadowolenie. — Obawiają się wybuchu nowej ruchawki. Przeciwnicy pojednania rządów federalnych urządzają demonstracje przeciwko przywódcom powstania.

przez czas dłuższy nie słyszeć jej głosu i nie szukać w jej wzroku wyznania podzielanej miłości.

Gabrjela przytem wydawała mu się w ostatnich czasach bardzo smutną, a nie mógł zapytać jej o przyczynę tego smutku.

Bez wątpienia należało smutek ten przypisywać chwilowemu rozłączeniu; ale było to tylko przypuszczenie. Pewności nie miał.

— Znajdę sposób jednakże zbliżenia się do niej, pomimo wszystkiego — mówił do siebie Raul i najdziwniejsze projekty powstawały w jego umyśle.

Z trudnością zasnął, bardzo już późno w nocy i we śnie trapiły go złowróżbne marzenia.

Obudzony zrana, czuł się jak zbity.

Baronowa de Garennes wcześniej wyjeżdżała do Bry-sur-Marne.

Udał się więc na ulicę Madame o ósmej rano, mając nadzieję znalezienia sposobności porozmawiania chociaż na chwilę sam na sam z Gabrjela.

Panna do towarzystwa, kucharka i służący pojechali naprzód z bagażami.

Łatwiej zrozumieć, aniżeli opisać przykrość, jaką mu zawód ten uczynił.

Gdyby przewidział ten wypadek, zamiast przychodzić na ulicę Madame, pobiegłby na dworzec Wschodni, lecz

Katastrofy okrętowe.

RYGA. W zatoce Botnickiej zatopiony 3 okręty. Okręt fiński poszedł na dno, załogę zdołano uratować. Okręt szwedzki wyrzucony został na skały, przyczem 11 marynarzy zdołało się uratować, 4 zaś znajduje się na okręcie.

Okręt grecki z 26 ludźmi załogi nadesłał przez radio sygnały, wzywające pomocy. Okręt nie posiada ani jednej łodzi ratunkowej.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Wiceminister rolnictwa i reform rolnych, p. Leśniewski opuścił zajmowane stanowisko i przeszedł w stan nieczynny.

— W Wilnie rozpoczęły się obrady 11-go zjazdu polskich inżynierów kolejowych. W obradach bierze udział 500 osób.

— Otwarcie nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim nastąpi 8 b. m.

— W Warszawie szalała silna wichura, która zerwała szereg dachów i wywróciła liczne parkany. Jeden z parkanów przygniół kobietę, która doznała ciężkich obrażeń na całym ciele.

— 6 października b. r. odbędzie się w Moskwie konferencja kolejowa polsko-niemiecko-sowiecka w sprawie komunikacji bezprzeładunkowej między Niemcami a Sowietami z tranzytem przez Polskę.

— W Łużanach na Bukowinie (Rumunja) odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod czytelną polską.

— Hiszpanję ogarnęła fala niebywałego o tej porze mrozu. Mróz dochodzi w niektórych miejscowościach do 6 stopni poniżej zera. W wielu miejscowościach spadł obfity śnieg.

— Okręg Trondheim (Norwegia) nawiedziła katastrofalna powódź. Rzeki wezbrały, zalewając pola. Wiele domów jest zagrożonych. Mieszkańcy wraz z dobytkiem uchodzą do wyższych położonych miejscowości.

Ćiekawy proces prasowy w stolicy Argentyny.

BUENOS AYRES. (—t). Wielkie zainteresowanie wywołał proces, wytoczony przeciw dziennikarzowi Enrico Tito, redaktorowi pisma Astella Argentina.

Podłoże procesu jest następujące: W parlamencie doszło do utarczki słownej między jednym z posłów i pewnym generałem, w następstwie czego wynikła między nimi sprawa honorowa.

Ministerjum wojny wzięło w obronę generała i przysłało dziennikarzowi komunikat, którego ten jednak nie umieścił, motywując w odpowiedzi, że według ogólnie przyjętych zasad w toku sprawy honorowej nie ogłasza się o jej przebiegu jakichkolwiek wiadomości.

Redaktorowi wytoczono proces, który zelektryzował całą inteligencję Argentyny. Opinia publiczna stoi zdecydowanie po stronie oskarżonego dziennikarza.

KRONIKA

KALENDARZYK

Środa 5 października. Placyda M.
Wschód słońca: o g. 5.43 Zachód 17.05

Nocne dyżury apiek.

W nocy z wtorku na środę I Aleja, Wieluńska.

W nocy z środy na czwartek: III Aleja, Narutowicza.

Mięso tanieje. Na ostatnim posiedzeniu komisji cennikowej przy magistracie, rzeźnicy zdecydowali się obniżyć cenę mięsa wołowego z t.z.w. dokładką z 94 gr. na 90 gr. za kilo. Cena mięsa bez kości i z kośćmi bezdokładkowego pozostaje nadal bez zmian.

Hurtownia i sklepy paskują na cukrze.

Według nowego cennika, cena cukru od dnia 1 października winna wynosić w sprzedaży detalicznej zł. 1,38 do 1,40 za kilo. Tymczasem sklepy, przypuszczamy samowolnie, podniosły cenę cukru (kryształ biały), żądając za kilo zł. 1,42 do zł. 1,45. Przez to uzyskana niższa cenę cukru z 20 groszy na kilo redukuje się do 15 gr. Gorzej, jak się dowiadujemy, hurtownie cukru zaopatrzyły się i sprzedają cukier w najlepszym gatunku po 139 złotych za 100 kg., doliczając przy lepszych gatunkach odpowiednie stawki za rafinadę. Detaliści przeto twierdzą, że przy uwzględnieniu kosztów przewózki, opakowania i zarobku, cena musi wynosić zł. 1,45 za kilo.

Mamy nadzieję że czynniki miar-

KSAWERY DE MONTEPIN.

148

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Uzbrój się w zimną krew, jak ja to czynię i skorzystaj z pobytu w Morfontaine, aby przypatrzeć się wszystkiemu, wystudjować, zdać sobie ze wszystkiego sprawę.

— Pan baron może być spokojny — odrzekł Vendame. — Ponieważ niebezpieczeństwo jest nieuniknione, odważnie stawię mu czoła i pokażę co co umiem... Mam honor życzyć dobrej nocy panu baronowi.

— Dobranoc.

Pan i służa udali się do swoich pokojów.

XXVI.

Raul de Challins w ponurem usposobieniu powrócił do swego mieszkania na ulicy Saint-Dominique.

Odjazd tak bliski Gabrjeli bardzo go niepokoił. Odjazd ten wśród wszystkich jego zajęć i kłopotów, a wiemy, że te nie były małe, ten odjazd stanowił najważniejszą troskę młodego człowieka.

Kiedy Gabrjela odjedzie do Bry-sur-Marne, nie będzie mógł jej często widywać.

Przywykł spotykać ją codziennie, nie mógł pogodzić się z myślą, ażeby

nie wpadł na tę myśl, opuszczać zaś teraz ciotkę było niepodobieństwem.

Filip nadszedł cokolwiek później, bardzo niekontent, że już zastał swego kuzyna.

Miał z matką do pomówienia, chciał oddać jej flaszeczkę digitaliny, dać jej przytem konieczne wskazówki, wskutek tego przeklinał swoją niezręczność i opóźnienie.

Pani de Garennes zrozumiała z wraza fizjonomji syna, o ile obecność Raula w tej chwili jest mu nie na rękę, a rozumiała tem łatwiej, że sama dlatego jedynie wysłała naprzód Gabrjela, aby być w możności rozmówienia się swobodnie i bez świadków ze swym synem.

A zatem należało na kilka choćby minut oddalić pana de Challins.

Ale pod jakim pozorem?

Pomysłowość poddała go natychmiast.

— Moje kochane dziecko — rzekła do Raula — czy nie chciałbyś oddać mi pewnej przysługi?

— Jestem na twoje rozkazy, moja ciotko.

— Nie mam tu już nikogo... Postaraj mi się o powóz.

— W tej chwili.

I młody człowiek wyszedł, aby wyszukać jakikolwiek wehikuł.

— Byłam jak na rozpalonych węglach — rzekła baronowa, zwracając się do syna. — Co masz mi do powiedzenia.

— Najprzód — odrzekł młody człowiek, podając pani de Garennes flakonik — weź to, moja matko.

Baronowa spojrzała na etykietę flaszki i rzekła:

— Wszakże to nie belladonna...

— Nie... nie mogłem jej dostać...

Jest to digitalina...

— Gwałtowna trucizna, znam sposób jej użycia... Ojciec mój umarł na chorobę serca... Dawano mu ją jako lekarstwo, a lekarz nakazywał ważyć dozy z nieskończonymi ostrożnościami. Sześć kropli może zabić.

— Trzeba zachować tak silną dozę na zadanie ostatniego ciosu. Ponieważ znasz matko sposób używania tej substancji, objaśnienia moje są zbędne. Działaj z roztropnością.

— Czy wiesz, że częściowy paraliż może nastąpić bardzo prędko.

— Jeżeli tak się stanie, skorzystamy z tego, aby raz jeszcze spróbować przełamania uporu Gabrjeli.

— O czymże myślisz?

— Powiem ci matko później... Jak na teraz trzeba jaknajprędzej zacząć działać.

Uderzenie dzwonka dało się słyszeć.

— Otóż Raul powraca — rzekł Filip.

Poszedł otworzyć drzwi, podczas gdy baronowa chowała śpiesznie do kieszeni sukni flaszeczkę digitaliny.

C. d. n.

dajne, a przede wszystkim komisja cennikowa magistratu zajmie się tą sprawą.

Poradnia dla kobiet. Poradnia dla kobiet Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. N. Panny Marji 31 czynna będzie znowu od dn. 6 b. m. Poradnia otwarta będzie w czwartki od g. 17 do 18 w piątki od g. 11 do 12.

Zarząd Związku Pań Domu podaje członkiniom do wiadomości, że lokal Związku został z dniem 1 października przeniesiony do Szkoły p. Zofji Wigurskiej-Folfasińskiej przy ul. Staszica Nr. 10.

Diżury sekretarjatu czynne będą w październiku w każdą środę od g. 6—7, podczas tych diżurów p. dyr. J. Zawadzka będzie udzielała porad z dziedziny gospodarskiej, p. inż. Fr. Hertzowa dokona pokazu robót sztych kowych, jak swetrów i czapek.

Dnia 5 października tj. w środę o godz. 8 wiecz. w tymże lokalu odbędzie się miesięczne zebranie członkiń z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokołu, sprawy bieżące, odczyt p. Stanisławy Dębskiej, nauczycielki Szkoły Zawodowej pt. „Machowienie w piwnicy”, poczem nastąpi rozdanie przepisów.

Zawiadamia się członkinie, że w najbliższych dniach odbędzie się kurs gimnastyczny, zapisy przyjmuje się podczas diżuru w każdą środę.

Również Zarząd Związku zaprasza członkinie wraz z ich rodzinami o łaskę we przybycie na „herbatkę towarzyską”, urządzaną w dniu 8 bm. tj. w sobotę o godz. 8 wieczór również w sali p. Wigurskiej-Folfasińskiej przy ul. Staszica Nr. 10. Wejście wraz z podwieczorkiem 50 gr. Goście mile widziani.

Ciekawe zawody lekkoatletyczne. W niedzielę 9 bm. odbędzie się c. ekawy mecz lekkoatletyczny między K.O.S. „Victoria” a nowo utworzoną szkołą podchorążych 7 Dywizji Piechoty przy 27 p.p. o puchar przechodni. Zawody powyższe będą nawiązaniem tradycji sportowej między wychowankami szkoły a K.O.S. „Victoria”. Ze względu na udział sportowców — podchorążych, rekrutujących się z kilku województw, mecz budzi duże zainteresowanie.

W sprawie niżki cen wyrobów tytoniowych.

Z Dyrekcji P.M.T., do której zwróciliśmy się o wyjaśnienie w sprawie niżki cen dowiadujemy się, że przy wyborze gatunków kierowano się przede wszystkim zasadą obniżenia cen, względnie dania taniego papierosa najbardziej niezamożnym sferom społeczeństwa. W tym celu wprowadzono nowe papierosy pod nazwą: „Cienkie” po półtora grosza za sztukę. Jest to papieros, wyrabiany wyłącznie z polskich liści tytoniowych i jest bezustnikowy. Jest to najtańszy dziś papieros w Europie. Dla przykładu wystarczy wskazać, że najtańszy papieros w Niemczech, t. zw. papieros dla bezrobotnych kosztuje ok. 4 groszy, we Francji 3 it.d. Obniżenie ceny „Płaskich” o pół grosza na sztuce wydaje się pozornie nieznaczną niżką, zważyć jednak należy, że sprzedaje się go (w ubiegłym roku) ponad 700 milionów sztuk rocznie.

Machorka stanowi 65% całego spożycia ilościowego tytoniu, czyli, że niżka ceny poprzedniej machorki o 14,2% a zwykłej—16,5% też stanowi poważną redukcję wpływów.

Ceny innych gatunków niedały się zniżyć ze względów kalkulacyjnych, przytem sprzedaż niektórych z nich, jak „Aromatica” (3 grosze sztuka) stale podnosi się, a nie spada (w ubiegłym roku sprzedano ok. 1 miliard 400 milionów sztuk), co wskazywałoby na wzięcie i dostateczną taniłość papierosa.

Niezależnie od wprowadzonej niżki P.M.T. stale ulepsza gatunki wyrobów swych, co również wymaga dużego nakładu kosztów.

Dla przykładu wreszcie wskazać należy, że na samej machorce skutkiem niżki wpływy zmniejszą się o 22 miliony złotych rocznie, biorąc za podstawę ubiegły rok.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”
Od środy 28 września 1932 r. i dni następnych. — **Największy film świata w nowym wydaniu dźwiękowym!** — Gigantyczne arcydzieło, którego realizacja kosztowała półtora miliona dolarów!
Dramat potężny jak życie! BEN-HUR
W roli głównej: **RAMON NOVARRO.**
NAD PROGRAM: **Dźwiękowy przegląd aktualności.**

Aby nie przepłacać należy kupować w pierwszym źródle!
SKŁAD FUTER Maurycy Kornberg
Panny Marji 6, I piętro, tel. 259
zaopatrzony jest na nadchodzący sezon 1932-33 r.
w wielki wybór wszelkiego rodzaju futer, jak: skórki, błamy, lisy it.p.
Na składzie najmłodniejsze futra i marynarki gotowe, według ostatnich modeli paryskich
Ceny bardzo przystępne.

Częstochowskie bomby wywołały płacz w Warszawie.

Wtorkowa „Gazeta Warszawska”, nie trudno było przewidzieć, zrosła swe szpalty łzami z powodu awantury rodzinnej na wiecu „Stronnictwa Narodowego” w Częstochowie. Argumentuje zresztą silnie terminami: ktoś, coś, gdyby... i usiłuje przekonać swych warszawskich czytelników, że gdyby wiec się odbył, to w ciągu jednego dnia cała Częstochowa od Rynku Starego aż po klasztor byłaby zaagitowana na endecją — taki podobno entuzjizm panował dla sprawy Dmowskiego na tym niedoszłym wiecu.

Oczywiście, chusteczką dla obtarcia łez endeckich jest nasze „Słowo”, które przestrzegło społeczeństwo (tak jest: uswiadomione!) o wicherzycielskich zakusach endecji.

Nie wypieramy się tego i jeżeli owe dwie bomby lzawiające, rzucone w ścisłem, zamkniętym gronie endeko-chadecko-obwiepolskim były konsekwencją naszego stanowiska, to spełniliśmy swój obowiązek.

Boć trudno nas winić za to, że do-

tychczasowi sympatycy endecji, dotychczasowi ich ludzie, chwycili się środków zbyt radykalnych, które i my potępiać musimy.

Naszym obowiązkiem było ostrzec przed wicherzycielstwem — endecji zaś rzeczą było: nie prowokować swych ludzi, a przede wszystkim wychowywać ich w zasadach kulturalnej walki politycznej. Metoda zemściła się na nich: siali wiatr — zebrali lzawiającą burzę. Bron, którą szykowali przeciwko demokratycznemu obozowi sanacyjnemu, okazała się obosieczną i spadła na ich kark. Bo zastrzec się musimy przeciwko świadomym nieścisłościom: Bomby nie były wrzucone do lokalu, przed drzwiami i oknami którego czuwali obwiepolecy, lecz rzucone przez kogoś ze zgromadzonych na sali. A ponieważ na wiecu tym byli jedynie i wyłącznie tylko ci, których za zaproszeniami wpuszciano na salę zaufanie endeków — przeto byli ludźmi z „obozu narodowego”. Byli, bo dziś już napewno nie są.

Dyr. Otrębski opuścił Częstochowę. W dniu dzisiejszym na czele doborowego zespołu artystów scen warszawskich, opuścił nasze miasto popularny dyrektor teatru p. Jan Otrębski.

Dyr. Otrębski udał się na artystyczne turnee po całej Polsce, ze sztuką „Hitler u wrót”. Próby z tej sztuki odbywały się w Częstochowie.

Przed przyjazdem gen. Hallera Wyjaśnienie O. T. O. K. R.

Doszło do wiadomości Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Częstochowie, że Komitet przyjęcia gen. J. Hallera, czy też Związek hallerczyków w swoim podaniu do Urzędu Wojewódzkiego o zezwolenie na urządzenie przyjęcia J. Hallera w programie umieścił i Towarzystwo Rolnicze.

Okręgowo Tow. Org. i Kółek Rolniczych w Częstochowie wyjaśnia że T-wo Rolnicze w Częstochowie nie istnieje, natomiast jako jedyna organizacja rolnicza powiatu częstochowskiego jest O. T. O. i K. R.

W imię prawdy najuprzejmiej prosimy Sz. Redakcję o poinformowanie na łamach swego poczytnego pisma społeczeństwa, że O. T. O. i K. R. udziału w przyjęciu nie bierze, a co najdziwniejsze, że bez zgody i wiedzy umieszczono nazwę organizacji w składzie biorących udział w przyjęciu.

Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Prezes Okr. Tow. Org. i K. R.

Trzeba mieć fakt. W sposób naprawdę niekulturalny zachował się p. Jan Rotmil w ub. sobotę w kinie „Odeon”. Jego dobór słów wykrzykiwanych pod adresem jakiegoś pana, który oddalając się podczas przerwy na poczekalni zarezerwował sobie krzesło, w sposób wszędzie przyjęty, przez pozostawienie kapelusza, a któremu p. Rotmil miejsce to zajął — obudziło słuszne oburzenie publiczności. Pomijając, że samo zajęcie zarezerwowanego miejsca jest nietaktem, to p. R. pamiętać powinien, że kino nie nadaje się jako teren awantur dosłownie ordynarnych.

Nagły zgon. Podczas kopania kartofli zasnęła nagle we wsi Brzózka, gm. Dźbów, 58-letnia Eleonora Cała. Przybyły na miejsce lekarz

stwierdził już tylko zgon. Śmierć nastąpiła wskutek aneurysmu serca.

Poraz trzeci. Dziś w czwartek na scenie teatru „Kameralnego” powtórzenie premjery poraz trzeci „Szczęście od jutra” — doskonałej komedji St. Kiedrzyńskiego. Początek o godz. 8.15. Bilety przy kasie.

Cygan przejechał chłopca.

Wczoraj o godz. 15.30 na ul. Bór (Ostatni Grosz) jakiś cygan najechał bryczką na 11-letniego Kazimierza Szmidłę, zamieszkałego tamże. Chłopiec doznał złamania lewego obojczyka. Lekarz Pogotowia udzielił Szmidli pierwszej pomocy, poczem pozostawił go na kuracji w domu. Sprawca przejechał w obawie przed karą zbiegł.

Krwawy epilog zatargu między pijakami.

Na ul. Zródlanej wynikła onegdaj sprzeczka a następnie bójka między zamieszkałymi tam: 40-letnim Janem Szwarcem a 26-letnim Józefem Synoradzkim. Obaj przeciwnicy byli w stanie nietrzeźwym. Synoradzki, będąc młodszym i silniej zbudowanym, górował nad przeciwnikiem i zadał kilka ran Szwarzowi, który upadł na ziemię, brocząc obficie krwią. Rany okazały się b. ciężkie, wobec czego nieprzytomnego Szwarca przewieziono do szpitala N. M. Panny, gdzie nieodzyskawszy przytomności zmarł. Zabójcę aresztowano.

Wyprawa po wódkę i... areszt.

Jan Korusiewicz (Kościuszki 10) i Wacław Szymczyk (Parkitka 102) nie poraz pierwszy wchodzą w kolizję z prawem. W kartotece wydziału śledczego zajmują opisy ich „pięknych” sukcesów wiele miejsca.

W nocy z soboty na niedzielę zaczęli oni na Starym Rynku p. Wacława Chrapońskiego (Dobra 9), któremu wyrwali z ręki pół butelki wódki, przedstawiającej wartość 3 zł. 20 gr. Pozbawiony alkoholu p. Chrapoński zgłosił się do komisariatu, gdzie złożył o powyższym zameldowanie. Na skutek tego obu opryszków odszukanono i w chwili, gdy rączyli się łatwo zdobytym trunkiem — aresztowano ich i osadzono w areszcie.

Trzymaj złodzieja. W zakazane awdziejny do księdza Lupy (ul. Marji Panny 64) wybrał się złodziejaszek. Okraść nie zdołał — energiczna kucharka przegoniła go mokrą ścierką.

„Szczęście od jutra” Stefana Kiedrzyńskiego w miejskim teatrze kameralnym.

Komedja miła, jakkolwiek nie pozabawiona banalnych reminiscencyj bulwarowych, jednak znacznie lepsza od paryskich i amerykańskich efemeryd, które, jak confetti po jednorazowym użyciu, są wymiatane. Niema w niej typów (prócz przesadnej trochę postaci 18-letniej panienci-neroby, żyjącej dla sportu), ale są charaktery. Związek obiecujący wiele, sceny niektóre owiane prawdziwym sentymentem, budowa przejrzysta mimo zachodzących komplikacji; szkoda, że rozwiązanie sztuczne, za mało umotywowane, zbyt widocznie dla celów komedji uszyte.

Gra artystów pełna animuszu; dialog i rozwój akcji posuwają się naprzód żywym, przytem jednak dobrze utemperowanym biegiem; jest zrozumienie dla zasadniczego tonu; w sztuce jest atmosfera, bo ją stworzyła staranna reżyserja i zgranie bez zarzutu. Opracowanie pieczołowite znać we wszystkich rolach, jak też dążenie do dobrej gry ensemblowej.

Główna rola, Teresy, spoczywająca w rękach p. Ceranki-Poznańskiej i wykonana z akcentem szczerym, miejscami nawet tragicznym, oddała wcale przekonująco trudną sytuację bohaterki. Czasami odrobina zbytnej emfazy; wszak w życiu emfaza nie w tej postaci i niekoniecznie w analogicznych chwilach wchodzi w rachubę. Pełen dysynwolturny p. Ziemiński z całą swobodą i naturalnością porusza się jako młody Morel na scenie, w wszystkich okolicznościach dorównując swej roli; artysta, wyposażony (w tym genre przynajmniej) w wielkie przymioty, na dobrych śnać wzoruje się prototypach. Równowaga, naturalność i wycucie umiaru, przytem duża rutyna, są jego niezaprzeczonym udziałem.

Niezupełnie da się to powiedzieć o Oli, p. Kopijowskiej; czy dzisiejsza sportsmenka choćby o typie bardzo amerykańskim koniecznie musi jednoczyć w sobie jeszcze przy osiemnastu latach tyle dziecinnady? Udatniejszą była Ola od chwili, w której poczuła w sobie serce kobiece; wtedy stała się widzowi bliższą. P. Dębicz, jako Rudliński, mało wyraźny, mało charakterystyczny; czy to Don Juan, czy faiseur z świata finansjery, trudno określić; nawet adwokata, którym autor go czyni, w nim trudno domyślić się. Natomiast pełna życia, temperamentu i podmalowanych wdzięków doktorowa Modzińska, przez p. Mirę Wiland kreowana, objawiła brawurę o dużej sile naturalnego komizmu. Niepotrzebnie p. Brem z dyrektora teatru Szedłowicza czyni inwalidę; rola wdzięczna, w którą dużo charakteru można przyoblec.

Całość zwarta i zaokrąglona znakomicie, sympatyczna, zachęcająca i dla artystów i dla publiczności, która premjerę uczciła wypełnieniem sali po brzegi, a zespół rzęsiwym oklaskiem wynagrodziła. Cieszymy się, że mamy wreszcie w Częstochowie dobry teatr, prawdziwy teatr. Oby miasto to zrozumiało jego wartość i poparło, co należy i jak należy. F. A.

Z teki wydawniczej.

Wiadomości Gospodarcze dla Młodzieży Szkół Handlowych.

Rok I, Nr. 1 (1 września 1932), Nr. 2 (15 września 1932). Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Wielka 18.

Z początku nowego roku szkolnego zaczęto wydawać nowe czasopismo gospodarcze, przeznaczone przede wszystkim dla młodzieży szkół handlowych. Cel wydawnictwa jest zakwalifikowanie nauki szkolnej przez podawanie wiadomości gospodarczych z bieżącej chwili. Tem samem czasopismo chce być pomocą przy kształceniu się młodzieży na dobrych pracowników w dziedzinie życia gospodarczego.

Wrogowie BRUDU abonują „Czystość”
z dodatkiem bezpłatnym „Lekarz Domowy” oraz „Lekarz Dentysta”.
Rocznie zł. 6. — P. K. O. nr. 15-960.
Red w Warszawie, Skrz. poczt. 729.
W Częstochowie bliższych informacji udziela Red. Lekarz - Dentysta Michał Grefniak, Aleja N. Marji Panny 10. — Telefon 2-50.

Ogólnopolski Tydzień Strzelecki.

Komunikat ostateczny zawodów.

W niedzielę, 2 b. m. zakończone zostały zawody strzeleckie z broni ma kalibrowej o poszczególne mistrzostwa.

Ostateczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

O tytuł mistrzowskiego zrzeszenia:

Związek Legionistów uzyskał najlepszy wynik (233 pkt.) zdobywając temsamem tytuł mistrzowskiego zrzeszenia wraz z nagrodą przechodnią, w postaci pięknego pucharu, ufundowanego przez zarząd miasta. Inne zrzeszenia uzyskały następującą kolejność: Klub Sportowy „Rodziny Wojskowej” — 232 punkty, Związek Strzelecki 229, Policyjny Klub Sportowy — 228, Związek Harcerzy Polskich — 225, Związek Pracowników Poczтовых — 220, Związek Pracowników Miejskich — 216 punktów.

O tytuł mistrza m. Częstochowy:

1) Płk. dypl. Aleksander Myszkowski uzyskał tytuł mistrza — 49 pkt. (49, 49) — dyplom, bez nagrody.
2) Ppłk. Franciszek Sekara — 49 pkt. (49, 48), dyplom bez nagrody.
3) Franciszek Gryglewski — 49 pkt. (48, 48) zdobywca pucharu.
4) Jakób Żaręba — 49 pkt. (48) — statuetka.
5) Kazimierz Morawski — 49 pkt. (47) — żeton złoty.
6) Jan Lalito — 49 pkt. (48), żeton srebrny.
7) Ppor. Stanisław Dzieciolowski — 48 pkt. (47, 47, 47) — dyplom.
8) Mieczysław Stępowski — 48 pkt. (47, 47, 47, 46) — żeton brązowy.
9) Arkadiusz Twarożek — 48 pkt. (47, 45) — dyplom.
10) Stanisław Walman — 48 pkt. (44) — dyplom.

O tytuł mistrzyni m. Częstochowy:

1) p. Marja Kudłowa (Związek Strzelecki) — uzyskała tytuł mistrzyni na rok 1932 z broni małokalibrowej — 48 pkt. (45, 45, 45), otrzymując jako nagrodę, piękny kryształowy, kuty srebrem puchar.
2) p. Barbara Respondkova — 48 pkt. (45, 45) — ozdobne ręczne lustro z brązu.
3) p. Zofia Dąbkowska — 48 pkt. (44) — żeton złoty.
4) p. Marja Ptaszyńska — 47 pkt. — żeton srebrny.
5) p. Weronika Radlakówna — 45 pkt. (45) — żeton brązowy.
6) p. Marja Winiarska — 45 pkt. (44) — dyplom.
7) p. Lucyna Swiderowa — 45 pkt. (42) — dyplom.
8) p. Helena Plebankówna — 45 pkt. (29) — dyplom.
9) p. Stefania Kiebasowa — 44 pkt. — dyplom.
10) p. Ada Bernertowa — 43 pkt. — dyplom.

O tytuł mistrza szkół:

1) Stefan Perkowski uzyskał mistrzostwo szkół z broni małokalibrowej na rok 1932 — 49 pkt., wraz z pierwszą nagrodą, w postaci precezyjnego sztucerką.
2) Stefan Terlecki — 47 pkt. — komplet szermierczy podwójny.
3) Jerzy Polusiński — 46 pkt. (43) — żeton złoty.
4) Grynkiewicz — 46 pkt. (37) — żeton srebrny.
5) Wiktor Lis — 45 pkt. — żeton brązowy.
6) Romuald Wizental — 44 pkt. (40, 38, 37) — dyplom.
7) Ryszard Langier — 44 pkt. (40, 38, 31) — dyplom.
8) Stefan Kulesza — 43 pkt. (43) — dyplom.
9) Jerzy Patorski — 43 pkt. — dyplom.
10) Tad. Woźniakowski — 41 pkt. — dyplom.

Zainteresowanie i udział publicz-

ności wzrastały z dnia na dzień, zmuszając organizatorów do ciągłego zwiększania ilości strzelnic, względnie stanowisk, co jednak wobec braku odpowiednich stałych urządzeń oraz niemożności wystawienia tak licznej personelu, dało się tylko w ograniczonej mierze zrealizować.

Wprowadzenie zamiast zwykłych zawodów szablonowych — zawodów o nieograniczonej ilości seryj miało tę bardzo dodatnią stronę, że nie tylko zwiększało ogromnie zainteresowanie zawodników, lecz także zmuszało ich do wytrwałego treningu strzeleckiego w ciągu całego tygodnia.

Z dnia na dzień obserwować moż-

Z KAMIENICY POLSKIEJ.

Akademja ku czci ś. p. Prezydentowej Mościckiej.

Staraniem oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kamienicy Polskiej odbyła się uroczysta akademja ku czci ś. p. Prezydentowej, Michaliny Mościckiej. Akademję zagał p. R. Czekalski, poczem wyczerpujący życiorys i działalność na niwie społecznej ś. p. Mościckiej przedstawiła p. W. Bielobradkova, na apel której obecni przez powstanie i jednogminutową ciszę uczcili pamięć Małżonki Pana Prezydenta.

Następnie parka „milusińskich” z ochrony nr. 1 prosiła Bożię o spokój duszy Pani Prezydentowej. Dalszym ciągiem akademji były deklamacje, wygłaszane przez dzieci szkolne, z których na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje Stasia Macochówna za wiersz M. Konopnickiej p. t. „Bez dachu”. Akademję urozmaicił solową grą na szarpcach p. J. Deska, nauczyciel szkoły powszechnej, a zakończyła wypowiedzeniem wiersza p. W. Rucińska nauczycielka.

Ponieważ w omawianym dniu przy padło święto parafjalne, przeto nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michaliny Mościckiej odprawione zostało dnia następnego. Na nabożeństwo przybyły delegacje szeregu organizacji i instytucji z wieńcami, szkoła powszechna, ochronka, policja i t. d. Pienia żałobne przy katefalku, zakrytym kwieciami, odśpiewał miejscowy proboszcz, ks. St. Jastrzębski.

Za zorganizowanie opisanej wyżej uroczystości należy się podziękowanie prezesse i sekretarce tutejszego oddziału Z. P. O. K. pp. W. Bielobradkovej i L. Czekalskiej. Widz.

Z KRAJU.

Wyrok w procesie bandy przemytników koronek paryskich.

W procesie bandy przemytników koronek paryskich, który trwał przez blisko dwa tygodnie, zapadł wyrok, mocą którego funkcjonariusz urzędu celnego i szef bandy, magister praw Wrzesiński, został skazany na 4 lata więzienia, grzywnę 93.000 zł. z zamianą na 1 rok aresztu oraz na grzywnę 2.000 zł. (równowartość towaru przemyconego) z zamianą na 1 miesiąc aresztu; funkcjonariusz urzędu celnego Lewicki na 1 rok więzienia, na grzywnę 22.000 zł. z zamianą na 6 miesięcy aresztu; funkcjonariusz urzędu celnego, Dziemkowski, na rok i sześć miesięcy więzienia oraz grzywnę 22.000 zł. z zamianą na 6 miesięcy aresztu i kupiec Żurek Szlakman na 3 lata więzienia, grzywnę około 500.000 zł. z zamianą na 2 lata aresztu i 2.000 zł. (równowartość przemyconego towaru) z zamianą na 1 miesiąc aresztu. Frumkin został uniewinniony. W stosunku do braci Grynbatów wyrok nie zapadł, gdyż nie stawili się oni na sprawę, wobec

na było polepszenie wyników masy zawodników z bardzo ładnymi wynikami końcowymi, co było rezultatem właśnie tych treningów. Sukcesy indywidualne i zespołowe osiągnęto nie tylko posiadana umiejętnością, ale przede wszystkim wytrzymałością w tej walce, jaką stawały się zawody.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zaciętość z jaką zmagali się zawodniczki oraz świetne wyniki uzyskane w grupie zrzeszeń przez panie Klubu Sportowego „Rodziny Wojskowej” (tylko o 1 punkt poniżej zwycięskiego zespołu męskiego i to na 9 zrzeseń.)

W rezultacie wystrzelono około 4000 seryj i blisko 22.000 ładunków. Częstochowa, dnia 3 X b.r.

Sekcja Strzelecka Ogólnopolskiego Tygodnia Z. S.

czego sąd skonfiskował złożoną przez nich kaucję w sumie 10.000 zł.

Sąd uznał, że bandę tworzyli Wrzesiński i Szlakman. Wrzesiński został skazany za utworzenie bandy, dwukrotnie fałsz dokumentów, fałsz świadectwa urzędowego i nadużycie władzy.

Brat narzeczonym własnej siostry.

Przed dwudziestu laty Dawidowi Lajbowi Melnikowi, właścicielowi warsztatu szewskiego w Łodzi zmarła żona, pozostawiając czworo drobnych dzieci.

Jeden z chłopców — Josel zabrany został przez wujka, wyjeżdżającego do Ameryki, innego chłopca wzięli jacyś dalsi krewni, zaś dwie dziewczynki oddano do domu sierot.

7-letni wówczas Josel zaczął wczesnie kombinować i ostatnio dorobił się grosza, wskutek czego postanowił ożenić się, ale nie z Amerykanką, lecz z rodaczką i w tym celu przyjechał do Łodzi.

Zaraz na dworcu Josel Melnik spotkał się z jakąś przystojną panią, dla której poczuł dużo sympatii.

Josel zawarł z panną znajomość i po paru dniach oświadczył się.

Wkrótce ustalono termin ślubu, a że panią nie miała bliższej rodziny postanowiono urządzić wesele w mieszkaniu jednej z krewnych, mianowicie ciotki panny Gitli.

Przed ślubem do rabina zbliżyła się owa ciotka i coś mu zakomunikowała. Po krótkiej z nią rozmowie rabin wszystkich świadków usunął i zaczął wypytywać dokładnie Josela, kiedy wyjechał do Ameryki i z kim. Wówczas okazało się, iż Josel jest bratem Gitli. Ślub nie odbył się.

Skazanie czterech zwyrodnialców.

29 czerwca r. b. dwie przyjaciółki, A. Groszek i H. Pawlak, z zawodu służące, wyszły na spacer do parku.

Na spacerze zawarły obie panny znajomość z czterema młodymi ludźmi, z którymi wyszły na spacer w pola, poza obręb parku.

Jeden z asystujących dziewczętom osobników, jak później ustalono M. Lubrański, był tak wobec Groszkówny uprzejmy, iż ofiarował się nieść zdjęte ze względu oszczędnościowych bućki dziewczyny i jej torebkę.

Około godz. 21 30 obie służące postanowiły wrócić do domu.

Groszkówna zwróciła się do Lubrańskiego z żądaniem, aby zwrócił jej bućki i torebkę. Lubrański odmówił, a wreszcie oświadczył, iż zwróci żądane przedmioty o ile Antosia przyjdzie do niego do mieszkania.

Dруга służąca, Pawlakówna, straciwszy zaufanie do przygodnych znajomych i obawiając się o własne bućki, zdołała cichaczem ulotnić się.

Natomiast przyjaciółka Pawlakówny została przez młodzieńców obywatelniona, poczem dwaj z nich dopuścili się gwałtu na dziewczynie.

Powiadomiona o ohydnych napadzie policja wdrożyła dochodzenia, w

rezultacie czego zatrzymano oprócz wspomnianego już Lubrańskiego, Cz. Pudlarza, Cz. Kępińskiego i A. Nowakowskiego.

Wszyscy czterej stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi. Sprawę rozpatrywano przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał: Cz. Pudlarza na 1 rok, Cz. Kępińskiego na 8 miesięcy więzienia, Lubrański i Nowakowski zostali uniewinnieni.

Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 5 października.
11.50 Kom. Gł. Wojsk. Stacji. Met dla komunikacji lotniczej.
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał Krak.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
12.20 Płyty gramofonowe.
12.40 Urz. kom. Państw. Inst. Met.
12.45 Płyty gramofonowe.
13.55 Kronika harcerska.
14.25 Komunikat gospodarczy.
16.00 DIALOG dla dzieci starszych.
16.13 „Listy od dzieci.”
16.25 Płyty gramofonowe.
16.40 Odczyt p. t. „Ziemia Krośnińska.”
17.00 Audycja dla nauczycieli.
17.30 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
17.40 „Międzynarodowa współpraca państw w zakresie ochrony pracy.”
17.55 Program na dz. następny.
18.00 Muzyka taneczna.
18.55 Rozmaitości.
19.15 Kom. Tow. Zach. do Hodowli koni w Polsce.
19.20 „Skrzynka rolnicza.”
19.30 Feljton literacki.
19.35 Prasowy Dziennik Radiowy.
20.00 Recital skrzypcowy.
20.55 Wiadomości sportowe.
21.00 Dod. do Pras Dziennika Radiowego.
21.05 Stare piosenki polskie.
22.00 „Na widnokręgu.”
22.15 Audycja radiowo filmowa.
22.40 Odczyt w jęz. franc. z Krakowa.
22.55 Urząd. kom. P. I. M. i komunikat policyjny.
23.00 Muzyka taneczna.

KATOWICE 5 października.

11.50 Kom. meteor. z Warszawy.
11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krak.
12.05 Program na dz. bieżący.
12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy.
12.20 Koncert płyt gramofonowych.
14.15 Komunikat gospodarczy.
14.25 Komunikat gospodarczy z Warsz.
16.00 Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.15 Bajeczki ciotki Heli dla dzieci.
16.30 Komunikat Zw. Wynalazców.
16.40 Transmisja z Warszawy.
17.30 Intermezzo muzyczne.
17.40 Odczyt z Warszawy.
17.55 Program na dz. nast.
18.00 Muzyka taneczna z Warszawy.
18.55 Rozmaitości.
19.10 Intermezzo muzyczne.
19.30 Transmisja z Warszawy.
22.15 Program na dzień następny.
22.20 Płyty gramofonowe.
22.55 Kom. meteorol. z Warszawy.

!! Elektrotechnika !!

Naprawy urządzeń elektryczności samochodowej, motocyklowej, oraz elektrycznych, dynamomaszyn i wszelkich aparatów elektrycznych, przeprowadza pod gwarancją.

ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY J. WYKA II-ga Aleja 28

Specjalne urządzenia dla remontów akumulatorów i ładowania. Magnesowanie magnet, głośników i słuchawek.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr 21, tel. 448.
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p. 547
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Wykwintna konfekcja dziecięca, oraz palta granatowe dla uczeni poleca firma „Halina” Al. Kościuszki 1/5. 623-6.

Do sprzedania okazjnie wózek dziecienny w dobrym stanie. Wiadomość w cukierni „Ziemiańskiej”.

Pokoju umeblowanego z używalnością kuchni poszukuję. Wiadomość do Redakcji „Słowa” II Aleja 32.

WNIOSY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłano, w tekście i za tekstem 30 gr. — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zrzeseń i listow. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: RYSZARD SCHMIDT.

Wydawca: Spółdzielnia Drukarsko-Wydawnicza „PRASA” w Częstochowie.

Dr. L. Świącki, ul. Rajów. Maj. Półny Nr. 63. Tel. 80 i 7-99